

Sygn. akt VIII P 21/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 r. w Gliwicach

sprawyz powództwa S. L. (L.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w R.

o wynagrodzenie za pracę, o zapłatę premii, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, o zwrot kosztów delegacji

1. powództwo oddać;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia

Sygn. VIII P 21/16

UZASADNIENIE

Na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku powód S. L. złożył pismo procesowe wraz z rozszerzeniem powództwa. Domagał się zasądzenia od pozwanej w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zasądzenia kwoty 1 438 773,19 zł tytułem:

1. wynagrodzenia za pracę oraz niewypłaconej, a ustalonej w umowie o pracę z dnia 15 lipca 1997 roku premii w kwocie 1 246 292,88 zł.

2 ekwiwalentu za urlop w kwocie 51 126,62 zł,

3. kosztów delegacji służbowych w kwocie 101 507 ,09 zł.

4. objęte pozwem z kwietnia 2003 roku o odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia w kwocie 39 849, 60 zł

5. zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy karnej Sądu Okręgowego w Gliwicach sygnatura IVK 20 /10 ,a w szczególności z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości z dnia 4 maja 2013 roku oraz opinii uzupełniającej tej samej biegłej z dnia 25 maja 2014 roku oraz 7 grudnia 2013 roku, na okoliczność wyliczenia przez biegłą wzajemnych rozliczeń stron, uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz przesłuchania stron na okoliczność niewypłacenia powodowi przez stronę pozwaną w okresie od lipca 1997 roku do marca 2003 roku dochodzonych roszczeń. W uzasadnieniu wskazał, że pozew został wniesiony w kwietniu 2003 roku, ale dotyczył on wyłącznie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Powód był przekonany, że należności zostaną mu przez stronę pozwaną wypłacone. Dopiero w toku postępowania karnego uchylając wyrok do s do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu nakazano dokonanie wzajemnych rozliczeń stron i ustalenia należności, która przysługuje z tytułu umowy o pracę powodowi.

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 roku powód ograniczył żądanie pozwu w ten sposób, że nie żądał w niniejszym postępowaniu odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia w kwocie 39 849 , 60 zł . W pozostałej części podtrzymał żądanie rozszerzonego go powództwa.

Pozwana (...) sp. z o.o. w R. wniosła o oddalenie powództwa w zakresie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę, premie ,ekwiwalent za urlop, delegacje służbowe w łącznej wysokości 1 398 928 , 59 zł. Wniosła również o odrzucenie pozwu w zakresie roszczenia o zapłatę odszkodowania w związku z rozwiązaniem z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia w kwocie 39 849 ,60 zł. Domagała się zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia co do zgłoszonych roszczeniach w zakresie żądania wypłaty wynagrodzenia za pracę, premii, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz zwrotu kosztów delegacji służbowych . Przytoczyła treść art. 291 k.p. w. Nadto wskazała że na mocy prawomocnego wyroku z dnia 24 listopada 2014 roku Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. IV K 20/ 10 powód skazany został za przestępstwo przywłaszczenia powierzonych środków finansowych, nadużycie udzielonych mu uprawnień, przez co wyrządził pozwanej spółce znaczną szkodę majątkową i orzeczono wobec niego karę pozbawienia wolności 1 roku 6 miesięcy z jednoczesnym obowiązkiem naprawienia szkody pokrzywdzonej (...) sp. z o.o. polegającego na zapłacie kwoty 342 517 zł 65 gr w terminie 4 lat od uprawomocnienia się wyroku .

Zdaniem pozwanej, skoro powód wskazał w uzasadnieniu rozszerzonego powództwa, że pozostawał przekonaniu iż należności zostaną wypłacone przez stronę pozwaną, to już w kwietniu 2003 roku miał możliwość wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanej ,lecz tego nie uczynił . Powód żąda zapłaty należności pracowniczych za okres od 1997 roku do 2003 roku , więc wszelkie roszczenia powoda z tytułu zatrudnienia u pozwanej uległy przedawnieniu najpóźniej 10 kwietnia 2006 roku, a bieg przedawnienia nie został przerwany. Błędne jest stanowisko powoda że biegła sądowa z zakresu rachunkowości w wydanych opiniach potwierdziła prawo powoda do żądania od pozwanej należności pracowniczych, bowiem powód otrzymał wynagrodzenie wyższe od wynikającego z łączącej strony umowy o pracę. Roszczenie o zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy uległo przedawnieniu, skoro umowa o pracę uległa rozwiązaniu w dniu 27 marca 2003 roku. Nadto powód w piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2004 roku w sprawie o sygn. IV P 564 /03 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej rozszerzył powództwo o żądanie wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy ale w tym zakresie pozew został zwrócony wobec nieuzupełnienia braków formalnych. Roszczenie o zapłatę odszkodowania w związku z rozwiązania umowy o pracy bez wypowiedzenia jest przedmiotem toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym w Zabrze w sprawie o sygnaturze IVP 169 / 11.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. L. w okresie od 15 lipca 1997 roku do 21 marca 2003 roku był zatrudniony na stanowisku prezesa Zarządu spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Umowa o pracę została rozwiązana bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Powód wystąpił w terminie 14- dniowym o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Postępowanie zostało zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia sprawy karnej, w której powód był oskarżonym. Pierwszy wyrok skazujący zapadł w Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej w dniu 25 marca 2009 roku. W apelacji od wyroku powód podniósł m.in. to, że sąd wydając wyrok pominął sposób wynagradzania jego pracy, ograniczając się jedynie do wypłacania poborów, a pominął zezwolenia na uzyskiwanie z majątku zarządzanej przez niego spółki innych świadczeń - wyższych kosztów reprezentacyjnych, specjalnych warunków rozliczania delegacji, bądź prawa do premii na zakup samochodu dla niego lub córki. Zarzut ten został uwzględniony w przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, który uchylając wyrok do ponownego rozpoznania nakazał ustalenie „na jakich zasadach wypłacano oskarżonemu wynagrodzenie, kto decydował o wypłacie środków pieniężnych, na jakim poziomie kształtowało się wynagrodzenie oskarżonego, czy przysługiwały mu jakiegokolwiek premie, jakie kwoty faktycznie zostały mu wypłacone, a nadto czy S. L. mógł samodzielnie regulować ewentualne różnice pomiędzy kwotą należną, a rzeczywiście otrzymaną. Szczegółowo zajmie się też kwestią urlopów i ewentualnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Ustalenie powyższej kwestii ma też kluczowe znaczenie przy ustaleniu wysokości ewentualnie zaistniałej szkody i odpowiedzialności oskarżonego w zakresie jej naprawienia”. (uzasadnienie wyroku w sprawie VI Ka 906/09 - k. 77 a.s.) Wykonując zalecenia Sądu Okręgowego w Katowicach Sąd ponownie rozpoznając sprawę dopuścił dowód z opinii biegłej J. W. . Zostały wydane 4 opinie w dniach : 7 grudnia 2013 roku , 13 lutego 2014 roku, 19 marca 2014 roku, i 25 maja 2014. W dniu 24 listopada 2014 roku w zapadł wyrok uznający S. L. za winnego tego, że w okresie od lipca 1997 roku do marca 2003 roku w R., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc jako prezes zarządu zobowiązanym na podstawie umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) sp. z o.o. w R., przez nadużycie udzielonych uprawnień wyrządził jej znaczną szkodę majątkową na łączną kwotę 258 811 zł 76 gr oraz za winnego tego, że w okresie od lipca 1997 roku do 25 marca 2003 roku w R., będąc prezesem zarządu SI (...) sp. z o.o. w R., działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przywłaszczył powierzone mu środki finansowe, w ten sposób , że w okresie od marca 2001 roku do stycznia 2003 roku w R. sfinansował ze środków pieniężnych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zakup samochodów marki v. (...) i v. (...) dokonując z rachunku pokrzywdzonej spółki przelewów na spłatę rat kredytu za ww. pojazdy na łączną kwotę 83 905 zł 89 gr, a w dniu 25 marca 2003 roku w R. usiłował przywłaszczyć sobie powierzone mu przez (...) sp. z o.o. środki pieniężne w kwocie 320 000 zł w wydając polecenie przelewu tej kwoty, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na wstrzymanie przelewu przez F. G.. Powodowi wymierzono karę łączną 1 roku 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 5, lat, zobowiązano do naprawienia szkody przez zapłatę pokrzywdzonej kwoty 342 517 zł 65 gr w terminie czterech lat od uprawomocnienia się wyroku orzeczono w o kosztach zastępstwa procesowego i kosztach procesu. Sąd Apelacyjny w Katowicach 3 czerwca 2015 roku w utzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne. (k 77 a.s.)

Powód przyznał, że z żądaniem wypłaty ekwiwalentu za urlop wystąpił w roku 2004 ale nie uzupełnił braków formalnych, to jest nie określił wartości przedmiotu sporu. Pozew w tym zakresie został mu zwrócony. Podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 roku wskazał, że nie potrafi podać przyczyny zwłoki w zgłoszenia żądań. Stwierdził, że nie był w stanie określić wartości przedmiotu sporu i dopiero z opinii biegłej sądowej wydanej w toku sprawy karnej mógł określić wartość dochodzonych roszczeń. Ogólnikowo wskazywał na to, że pozwu wcześniej nie złożył, bo spółka po zwolnieniu z pracy stosowała wobec niego mobbing, Inną przeszkodą w złożeniu pozwu miała być śmierć żony w roku 2005. Zarówno w sprawie karnej jak w sprawie o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę powód był reprezentowany przez fachowych pełnomocników.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przesłuchania powoda (k. 88 a.s.) oraz na podstawie w opinii biegłej sądowej J. W. , apelacji powoda w sprawie II K 593 /04 ,wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 listopada 2014 roku w sprawie IV K 20/ 10 wraz uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 czerwca 2015 roku. Za nieprzekonujące uznał w zeznania powoda w zakresie podawanych przyczyny zwłoki w zgłoszeniu żądania zapłaty wynagrodzenia, ekwiwalentu za urlop, premii, delegacji. Żądanie zasądzenia ekwiwalentu za urlop zostało zgłoszone

w nim 5 stycznia 2004 roku. Z treści apelacji powoda z dnia 4 czerwca 2009 roku wynika, że w toku postępowania sądowego, toczącego się w sądzie od 2004 roku podnosił zarzuty co do w zaległych należności z tytułu umowy o pracę. Dokumenty te świadczą o tym że powód miał świadomość istnienia długu. Nie można mówić o mobbingu po ustaniu stosunku pracy. Wszczęcie postępowania karnego nie stanowi mobbingu i nie stało na przeszkodzie z wystąpieniem z żądaniem należności ze stosunku pracy. Powód nie wskazał żadnych istotnych przeszkód we wniesieniu pozwu w nie przedawnionym terminie.

Sąd zważył, co następuje:

Art. 291 kodeksu pracy stanowi w § 1, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a w § 4, że terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Przedawnienie roszczenia oznacza, że objętego nim świadczenia nie można dochodzić przed sądem. Zgodnie z art. 292 kp roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia. W uchwale z dnia 6 marca 1998 r., III ZP 50/97, Sąd Najwyższy stwierdził, że po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Nadto w uchwale SN z dnia 10 maja 2000 r., III ZP 13/00przyjęto, że w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy sąd nie uwzględnia z urzędu upływu terminu przedawnienia.

Pozwana spółka w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut przedawnienia, w związku z czym należało zbadać, czy zarzut jest zasadny i czy skorzystanie z zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pierwsze żądanie zasądzenia ekwiwalentu za urlop powód złożył w dniu 4 stycznia 2004 roku, a do uzupełnienia braków rozszerzonego powództwa został wezwany dnia 29 października 2015 roku. Powód miał wskazać wartość dochodzonego roszczenia. W tym okresie dysponował już opiniami biegłej sądowej, a braki nie zostały uzupełnione, w związku z czym pozew w tym zakresie zostało zwrócony. Zgodnie z art. 130 § 2 kpc po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu., Biorąc pod uwagę, że pozew o ekwiwalent za urlop został zwrócony, to nie wywołał on żadnych skutków ani w zakresie prawa materialnego, ani prawa procesowego. Prawomocny zwrot pozwu niweluje wszystkie skutki związane z jego wniesieniem, w tym przerwanie biegu przedawnienia.(art. 295 kp).

Warunkiem zachowania trzyletniego terminu z art. 291 kpc jest wytoczenie powództwa przeciwko pracodawcy, który powinien w danej sprawie występować jako pozwany. Roszczenia o wynagrodzenie za pracę, premię miesięczną stają się wymagalne (art. 291 § 1 k.p.) najpóźniej w dniu 10 następnego miesiąca. (art. 85 § 2 k.p.)

Powód domagał się premii należnej co miesiąc od dnia 1 lipca 1997 roku. Pierwsza z należności uległa przedawnieniu z dniem 10 sierpnia 2000 roku. Ostatniej należności powód dochodził za miesiąc marzec 2003 roku, a więc roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 10 kwietnia 2006 roku. Pozew został złożony po tej dacie, a więc zarzut przedawnienia uznać należało za słuszny. Nawet, gdyby przyjąć, że w spółce istniały inne terminy rozliczenia delegacji, to i tak został przekroczony trzyletni termin.

Powód tłumaczył, że przeszkodą we wniesieniu pozwu w terminie był brak możliwości wyliczenia premii, delegacji i ekwiwalentu za urlop z powodu braku dostępu do dokumentacji. Takie zarzuty również nie mogą się ostać, ponieważ powód dochodził w niniejszym pozwie premii i rozliczenia delegacji za okres od lipca 1997 roku. Skoro premia miała być płacona co miesiąc, to termin przedawnienia, co do znacznej części należności, upłynął jeszcze w czasie zatrudnienia powoda w pozwanej spółce. Miał on wówczas dostęp do pełnej dokumentacji w firmie. Wskazać należy, że powód był prezesem zarządu i dyrektorem firmy, a o jego wynagrodzeniu decydował zarząd. Opinia biegłej sądowej wydana w sprawie karnej nie stanowiła niezbędnego elementu do złożenia pozwu. Powód jako prezes Zarządu SIT -

In powinien i mógł określić wartość dochodzonych należności. Przed rozszerzeniem żądania winien był rozważyć, czy celowe jest dochodzenie przedawnionych roszczeń.

Skorzystanie z zarzutu przedawnienia przez pozwaną uznać należało za uzasadnione i zgodne z zasadami współzycia społecznego biorąc pod uwagę skazanie powoda za przestępstwo przywłaszczenia mienia znacznej wartości na szkodę pozwanej spółki. Nadto pomiędzy datą rozwiązania stosunku pracy a datą wytoczenia powództwa upłynęło 13 lat. Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które wskazywałyby na to, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

O kosztach orzeczono na podstawie art.98 i nast. kpc oraz § 2 ust. 7 oraz § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804). Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 kpc. Od powoda zasądzono minimalna stawkę. Należy podnieść za Sądem Najwyższym, iż wyjątek od zasady ponoszenia kosztów za wynik sprawy przewiduje art. 102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami; nadto przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1981 roku sygn. akt IV PZ 11/81). W niniejszej sprawie nie zachodzi okoliczność odstąpienia od poniesienia przez powoda kosztów zastępstwa procesowego, albowiem powód jest osobą zdolną do pracy, która osiągała wysokie wynagrodzenie ze stosunku pracy. W roku 2015 jego dochód ze stosunku pracy wyniósł 90800 złotych brutto. Uwadze nie może ująć fakt, że powód pełnił w pozwanej spółce funkcję członka zarządu, miał świadomość, że od daty ustania stosunku pracy upłynęło kilkanaście lat, a po zapoznaniu się z treścią odpowiedzi na pozew mógł ocenić szanse wygrania procesu. Sąd stoi na stanowisku, że sam fakt, iż sprawa jest z zakresu prawa pracy nie uzasadnia zwolnienia powoda od kosztów zastępstwa procesowego, które poniosła strona pozwana. Zwolnienie z tego tytułu powoda naruszałoby zasadę równości stron w postępowaniu sądowym i oznaczałoby, że w każdym postępowaniu ze stosunku pracy, pracownik byłby w uprzywilejowanej pozycji na wypadek przegrania postępowania.

Reasumując, na podstawie wyżej powołanego rozporządzenia oraz art. 98 k.p.c. orzeczono o kosztach, uznając, że powód jest w stanie ponieść koszty zastępstwa procesowego w wysokości 8100 złotych.

(-) SSO Teresa Kalinka